

Matylda i Łukasiewicz, Mężczyźni

Mężczyźni wciąż objaśniają mi świat
i żaden dotąd jeszcze nie przeprosił
za rzeczy na których lepiej się znam
jak długo mam to jeszcze znosić

może zostało mi 40 lat
kto wie co może się zdarzyć
nie będę czekać na wdechu aż
twoje słońce przestanie mnie razić

zaraz zaraz pozwoli pani że skończę
oj chyba się zagalopowałaś złotko
ja to pani wyjaśnię

śniłam ci się dziś zamieniona w słuch
piękna paproć milczałam tak seksi
od dziecięcia mam pogodną twarz
ale myśli w kształcie noży i pięści
to nie jest tak że cię nie lubię...
co najwyżej odetnę ci guzik
mój środkowy palec smukły jak maszt wetknę ci jak lubisz...